

Podsumowanie, postulaty i rekomendacje wynikające z obrad i publikacji uczestników Konferencji Naukowej pt. „Wdrażanie Wspólnej Polityki Rolnej – doświadczenia i przyszłość”, która odbyła się 27.11.2025 r. w Uniwersytecie Rolniczym im. Hugona Kołłątaja w Krakowie

Organizatorem Konferencji była Agencja Rekrutacji i Modernizacji Rolnictwa – Małopolski Oddział Regionalny w Krakowie, a współorganizatorami Uniwersytet Rolniczy im. Hugona Kołłątaja w Krakowie (głównie katedry o profilu ekonomicznym) Europejskie Centrum Badawcze Gospodarstw Drobnych oraz Małopolskie Stowarzyszenie Doradztwa Rolniczego.

Merytoryczna strona Konferencji, w tym wystąpienia okolicznościowe i oficjalne, a także prezentacje instytucjonalne (MRiRW, ARiMR, CDR) oraz referaty stricte naukowe i przeprowadzona dyskusja pozwala podzielić jej rezultaty na: mające charakter informacyjny, analityczny, obejmujące zagadnienia reform i programowania WPR (w nowej perspektywie finansowej) oraz o charakterze postulatywnym.

Oto ich synteza:

- ❑ Zauważalne są znaczące różnice w postrzeganiu i ocenie wspierania rolnictwa w ramach WPR. Szeroko rozumiana administracja rolnicza, instytucje wspierania rolnictwa, ale i struktury naukowe dostrzegają przełomowe znaczenie WPR pozwalające na przyspieszenie rozwoju rolnictwa, jego potencjału produkcyjnego, jego unowocześnienie, produktywizację, wzrost konkurencyjności i możliwości eksportowych produktów rolno-spożywczych. Z kolei gospodarstwa rolne czy producenci rolni (w większości) zwracają uwagę na coraz to bardziej złożony i ciągle zmieniający się system wsparcia, zmniejszania się udziału dotacji w relacji do wartości produkcji, brak waloryzacji płatności i coraz to większe ograniczenia w dostępie do płatności inwestycyjnych. Te różnice w ocenach zapewne pozostaną również w kolejnych latach, jednak obie strony tej polemiki powinny wyrażać wolę wzajemnego zrozumienia i ciągle wspólnie poszukiwać rozwiązań korzystnych dla rozwoju ekonomicznego i społecznego rolnictwa (a nie tylko rozszerzenia wspierania socjalnego rolników).
- ❑ Wyraźnie widoczny jest brak zrozumienia, konieczności dostosowania gospodarstwa do nowych możliwości korzystania z Ekoschematów, a także racjonalnego uzasadnienia stosowanego w nich systemu punktowego. Rolnicy

zwracają również uwagę na bardzo niskie wyceny jednostkowe realizowanych zadań tj. tzw. punktów (ok 100 zł. za 1 pkt.). Przestają one być zachętą do uczestnictwa, w tym systemie wsparcia, który zresztą jest trudny i bardzo biurokratyzowany.

- ❑ Wobec względnej obfitości surowców rolnych (i żywności) zwłaszcza w krajach obszaru UE (i tzw. krajach Zachodu), a nawet ich nadwyżek oraz przedłużającej się trudnej sytuacji na rynkach rolnych istnieje bardzo duże zagrożenie, że nadal problem ten będzie narastał. Jego następstwem jest załamanie cen na produkty rolne oraz zaostrzanie się konkurencyjności produkcyjnej, kosztowej i cenowej. Będzie to bezpośrednio zagrażać mniejszym gospodarstwom prowadzącym małoskalową produkcję tzw. podstawowych produktów rolnych. Te powinny być chronione w ramach WPR. Jednakże ich ochrona po stronie cenowej jest bardzo ograniczona (jednolity rynek UE). Można je natomiast wspierać po stronie kosztowej i dochodowej m.in. wspierając – jakby ostatnio porzucone – różne formy współpracy i pomocy wzajemnej rolników oraz produkcji kontraktowej. Także zapewne takie możliwości są również w zakresie trafniej adresowanych transferów finansowych w ramach WPR i wsparcia krajowego.
- ❑ Zmiany struktury agrarnej, które miały miejsce w ostatnich 30-latach dotyczą niemal wyłącznie przepływu ziemi w sposób nietrwały tj. poprzez dzierżawę (szczególny w warunkach rozdrobnionej agrarnie południowej Polski). Także w kolejnych latach dzierżawa ziemi zapewne będzie tą formą zależnego jej użytkowania, która dominować będzie na rynku ziemi. Obecnie jednak jest to rynek nieuporządkowany, dominują umowy ustne, krótkoterminowe, nietrwałe. Państwo powinno być bardziej aktywne, w tym obszarze i dążyć do uporządkowania obrotu ziemią, zwłaszcza dzierżawy i bezczynszowego użyczenia stosowanego w regionach rozdrobnionych agrarnie, w obrocie sąsiedzkim. Dotyczy to zwłaszcza małych działek i o niskiej jakości gleby.
- ❑ Gospodarstwa małe (drobne), których górna granica powierzchni ulega coraz to bardziej przesunięciu (było do 3 ha, następnie 5 ha i wyższe), są bardzo cenne i ważne produkcyjnie, środowiskowo (świadczą różne usługi publiczne) i społeczne. Pełnią one równie bardzo ważną funkcję zapewnienia lokalnego bezpieczeństwa żywnościowego, w tym w sytuacjach kryzysowych (odwołanie do ekonomii obronności).

- ❑ Gospodarstwa małe (drobne), dominujące w południowej i południowo-wschodniej Polsce stanowią nadal znaczący potencjał produkcyjny, pełnią bardzo ważną rolę społeczno-kulturową i szerokie funkcje o charakterze usług publicznym (w tym eko-środowiskowych). Aby te funkcje pełniły nadal, powinny jednak prowadzić produkcję rolniczą. Produkować na samozaopatrzenie, na rynki lokalne czy ponadlokalne. Powinny być chronione, wspierane, ale jednak warunkowo tj. tylko wówczas, gdy funkcje te spełniają, a nie stanowią jedynie bierny zasób ziemi.
- ❑ W warunkach rozproszenia potencjału produkcyjnego, wynikającego z niekorzystnej struktury agrarnej, jednym ze sposobów na poprawę sytuacji w tym zakresie jest koncentracja potencjału produkcyjnego, która może być realizowana przez integrację poziomą i pionową w postaci np. tworzenia grup producenckich i marketingowych. Wymaga to stosowania zróżnicowanych instrumentów WPR ukierunkowanych na różne cele w zależności od specyfiki danego subregionu i gospodarstwa.
- ❑ Uwzględniając uwarunkowania przyrodniczo-gospodarskie w regionie Polski południowo-wschodniej. Jedną z form rozwoju małych gospodarstw rolnych powinno być większe wsparcie finansowe chowu zwierząt gospodarskich ras rodzimych, których ewolucja rozwoju dostosowana jest do lokalnych warunków. Rasy tych zwierząt dają jakościowo bardzo dobre produkty żywnościowe oraz wpływają na zachowanie bioróżnorodności. Za zachowaniem dla przyszłych pokoleń ras rodzimych przemawia nie tylko wartość gospodarczo-hodowlana tych zwierząt, ale również ich funkcje rolniczo-krajobrazowe oraz kulturowe. Rasy te stanowiły i stanowią nieodłączny element krajobrazu rolniczego i wiejskiego.
- ❑ Gospodarstwa biernie produkcyjnie, powinny nie mieć możliwości korzystania z dobrodziejstw WPR. Tu jednak pozostają kwestie „konserwującego” użytkowania ziemi i podtrzymywanie jej gotowości do produkcji. Naszym zdaniem, łąki i pastwiska które nie są użytkowane produkcyjnie i na które nie ma chętnych do ich kupna lub dzierżawy wskutek lokalnego zaniku produkcji zwierzęcej, a które są systematycznie koszone przez ich właścicieli i od których płacone są podatki i składki melioracyjne, powinny być objęte wsparciem pokrywającym koszty ich utrzymywania. Brak wsparcia w tym zakresie może spowodować w bardzo szybkim tempie, wzrost zagrożenia pożarowego w ich obszarze (suche niekoszone trawy), zachwaszczenie i zakrzaczenie gruntów, a tym samym wzrost

powierzchni nieużytków i pogorszenie estetyki krajobrazów wiejskich, zwłaszcza jeśli łąki położone są w centrum wsi.

Kraków, 20 stycznia 2026 r.